

Posiedzenie Sejmu 28 grudnia

WARSZAWA (PAP)

Kancelaria Sejmu zawiadamia, że termin kolejnego XII plenarnego posiedzenia Sejmu ustalony został na sobotę, 28 grudnia 1957 roku. Początek obrad o godz. 11.

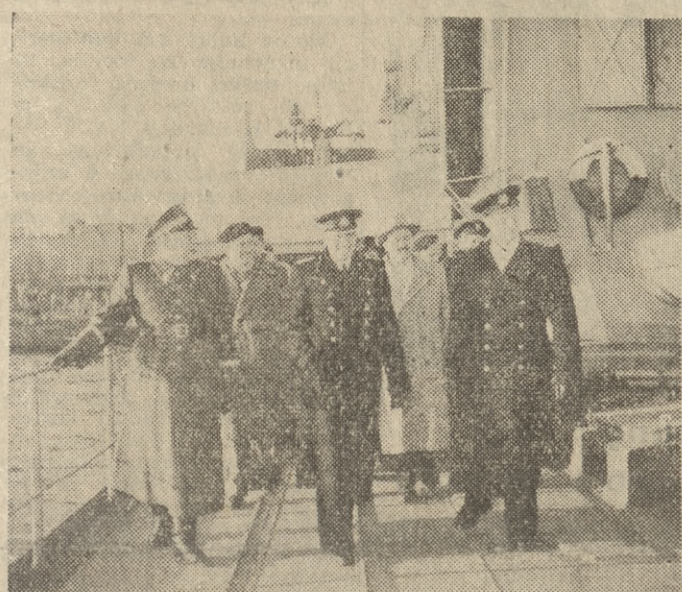
Przewiduje się, że porządek dzienny obejmie:

- pierwsze czytanie projektu ustawy o radach narodowych, — uchwalenie zmian w regulaminie Sejmu związanych z powołaniem do życia Najwyższej Izby Kontroli,
- wybór prezesa Najwyższej Izby Kontroli,
- uchwalenie projektu budżetu na I kwartał 1958 r.

Radosny meldunek od górników

KATOWICE (PAP)

17 bm., na 14 dni przed terminem, górnicy kopalni Jaworznicko-Mikolowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego pierwsi w górnictwie wykonali nakreślony na br. plan wydobycia węgla. Do końca roku Jaworznicko-Mikolowskie Zjednoczenie, w którego skład wchodzi 15 kopalni, wydobędzie dodatkowo przeszło 400 tys. ton węgla.



15 bm. w porcie wojennym w Gdyni odbyła się uroczystość podniesienia polskiej bandery na pięciu nowych okrętach Polskiej Marynarki Wojennej. Okrety te przekazane zostały Polsce z polecenia rządu Związku Radzieckiego przez Dowództwo Bałtyckiej Floty Wojennej ZSRR, w ramach współpracy i pomocy wynikającej z postanowień układu warszawskiego.

Na zdjęciu: Na pokładzie okrętu „Grom”. Fot. — CAF

Z ostatniej chwili

Znamienne oświadczenie Pineau

PARYŻ (Radio)

Na wczorajszym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych krajów NATO minister spraw zagranicznych Pineau oświadczył, że ostatnie propozycje radzieckie (listy Bulganina) „nie powinny być z punktu widzenia”.

Udana próba z „Atlasem” w USA

WASZYNGTON (Radio)

Wczoraj ogłoszono, że lotnictwo amerykańskie wystrzeliło z pociskiem pierwszy swój pocisk międzykontynentalny. Pocisk nazywa się „Atlas”.

Korespondent radia brytyjskiego twierdzi, że „Atlas” jest w ten sposób zaprojektowany, że może posiadać głowicę w postaci bomby wodorowej. Porusza się on z szybkością 15 razy większą od szybkości światła. Ciężar jego wynosi około 100 ton. (V)

W. Brytania i USA odrzucają propozycję premiera Bulganina

LONDYN (PAP)

Rząd brytyjski nie zgodzi się na propozycję premiera Bulganina dotyczącą zaprzestania z dniem 1 stycznia 1958 roku wszelkich doświadczeń z bronią jądrową.

Oświadczenie takie złożył w Izbie Gmin podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych D. Ormsby-Gore, w odpowiedzi na interpelację poselską. „Propozycja ta — dodał on — została odrzucona zarówno przez USA, jak i rząd brytyjski.”

Cena 50 gr

Nakład 105 510



Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 18 XII 1957

Nr 300 (4320)

Naukowcy opracują plany rozwoju techniki

Inauguracyjne posiedzenie Rady do Spraw Techniki

WARSZAWA (PAP)

17 bm. odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie pod przewodnictwem prof. dr. Ignacego Maleckiego — inauguracyjne I plenarne posiedzenie nowo utworzonej Rady do Spraw Techniki przy prezisie Rady Ministrów. Na posiedzenie przybył wicepremier Piotr Jaroszewicz.

I plenarne zebranie rady, mimo swego inauguracyjnego charakteru, miało jednak prze-

bieg raczej roboczy. Członkowie Rady omówili w ożywionej dyskusji węzłowe problemy związane z zadaniami, stojącymi przed nowym organem doradczym rządu oraz wysunęli pierwsze konkretne wnioski, dotyczące węzłowych kierunków działalności Rady do Spraw Techniki i jej organizacji.

W czasie obrad głos zabrał wicepremier Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Podkreślił on na wstępie, iż rząd oczekuje od Rady pomocy w przygotowaniu i naświetleniu skomplikowanych problemów, związanych z postępem w technice i nauce, które to sprawy często są przedmiotem rozważań i decyzji rządu. — Walka o podwyższenie poziomu życia i kultury, „o siłę naszego państwa — stwierdził mówca — zależy jest ściśle od poziomu rozwoju techniki w kraju. Wyższy poziom techniki — to wyższa wydajność pracy, oszczędniejsza gospodarka surowcami i materiałami, to ciekawsze, lepsze i estetyczniejsze wyroby. Stąd wnioski — że walka o rozwój techniki jest dla nas kluczowym zagadnieniem.

Wicepremier Jaroszewicz zwrócił uwagę, iż państwo nasze ma wielki dorobek nie tylko w dziedzinie rozwoju przemysłu, w uruchomieniu nowych, nie znanych przed wojną jego gałęzi — ale ma także wielkie osiągnięcia w

Korzystniejszy układ zbiorowy dla pracowników przemysłu drzewnego

WARSZAWA (PAP)

17 bm. w Warszawie, na IV plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, podpisany został układ zbiorowy pracy.

Układ został podpisany przez ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — J. Dąb-Kociola i przewodniczącego ZG Związku — J. Mondygra.

Układ, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1958 r., zawiera wiele korzystnych dla pracowników przemysłu drzewnego zmian. Dotyczą one m. in. sprawy przydziału opału, zasiłków, odzieży ochronnej itp.

Sesja Rady Naukowej do Spraw Ziemi Zachodnich

WARSZAWA (PAP)

17 bm. rozpoczęła się w Pałacu Staszica w Warszawie dwudniowa sesja inauguracyjna niedawno utworzonej przy Towarzystwie Rozwoju Ziemi Zachodnich Rady Naukowej do Spraw Ziemi Zachodnich. W obradach bierze udział kilkudziesięciu uczonych zajmujących się problematyką Ziemi Zachodnich. Reprezentują oni zarówno wyższe uczelnie jak i instytuty naukowe.

przygotowaniu i zatrudnieniu w pracach naukowo-badawczych i w produkcji wielotysięcznej armii inżynierów i techników.

Należy jednak stwierdzić, że dotychczas — z różnych przyczyn — ofiarny wysiłek armii inżynierów i techników produkcji na froncie naukowo-badawczym jest, niestety, niewspółmierny i niedostateczny w stosunku do możliwości oraz środków, jakie państwo przeznacza na rozwój techniki i postępu technicznego.

Wśród zadań Rady należałoby wysunąć na plan pierwszy prace nad perspektywicznymi planami rozwoju techniki, które powinny uwzględniać kierunki rozwojowe i najnowsze osiągnięcia współczesnej techniki światowej, a zarazem powinny być zharmonizowane z naszym wieloletnim planem rozwoju przemysłu. Współpracując z resortami, z ich radami naukowotechnicznymi i instytutami, Rada do Spraw Techniki powinna przyczynić się do przyspieszenia usunięcia dysproporcji, jakie powstały w rozwoju techniki w poszczególnych gałęziach naszej gospodarki.

W następnym punkcie porządku dziennego głos zabrał przewodniczący Rady prof. dr I. Malecki.

Polsko-kambodżańska umowa handlowa

PHNOM PENH (Radio)

W stolicy Kambodży Phnom Penh odbyło się podpisanie umowy towarowej i płatniczej oraz o współpracy naukowotechnicznej pomiędzy Kambodżą a Polską. (O)

Wystarczy na zaopatrzenie kraju i na eksport

Za cukier otrzymamy cenne dewizy

WARSZAWA (PAP)

Dobre wyniki tegorocznej kampanii cukrowniczej rodują pomyślnie perspektywy dla wyeksportowania znacznych ilości tego cennego produktu. Trudno jest wprawdzie już teraz — przed ostatecznym zakończeniem kampanii — mówić o dokładnych rozmiarach tego eksportu (ustali się dopiero po skonfrontowaniu całości produkcji z zapotrzebo-

Zamiast sputnika znaleźli...

rury kanalizacyjne

WARSZAWA (PAP)

Szybko rozniósł się po Dolnym Śląsku wiadomość, że w pobliżu Kudowy spadł... sputnik lub co najmniej „latający talerz”. 14 bm. mała dziewczynka zawiadomiła swoją nauczycielkę, że idąc do szkoły zauważyła lecący z dużą szybkością błyszczący przedmiot, który spadł w polu i zrył się w ziemię. Nauczycielka z kolei powiadomiła o tym posterunek milicji a ten zameldował o wydarzeniu Komendzie Wojewódzkiej MO we Wrocławiu.

Miejsce upadku rzekomego sputnika zabezpieczono, a do Kudowy udała się specjalna komisja. We wskazanym przez dziewczynkę miejscu znajdował się lej. Zaczęto kopać, po dłuższej chwili kilot uderzył w metal, a w górę wytrysnęła fontanna wody.

Okazało się, że natrafiono na jakieś stare rury kanalizacyjne, a lej spowodowała woda podskórna. Latający błyszczący przedmiot stworzyła prawdopodobnie fantazja dziewczynki.

Z ogólnopolskiej konferencji rektorów

Poszukiwanie wyjścia z zagubienia — oto co cechuje naszą młodzież

(Inf. wł.)

Na ogólnopolską konferencję rektorów szkół wyższych, która rozpoczęła się wczoraj, przybył minister szkolnictwa wyższego Stefan Żółkiewski, z całym sztabem najbliższych współpracowników. Minister Żółkiewski przewodniczy obradom.

Z pierwszym, programowym referatem wystąpił prof. Bogdan Suchodolski, który mówił o roli wychowania we współczesnej epoce.

Gdy mowa o wychowaniu — stwierdził m. in. prof. Suchodolski — trzeba pamiętać, że chodzi nie tylko o reguły dobrego zachowania, towarzyszącego, jak również nie tylko o poprawne wykonywanie obowiązków studenckich i aktywność w organizacjach społecznych. Wychowanie człowieka oznacza wszechstronne kształtowanie jego walorów. Ludzkość wchodzi w okres drugiej rewolucji przemysłowej — automatyzacji. Oznacza to, że kończy się era człowieka-roboty, przykutego do maszyny, a zaczyna wytwarzanie produktów automatycznie przez maszynę, które często same siebie kontrolują. Przy takiej pracy potrzeba człowieka wysoce inteligentnego, czującego na różnorakie reakcje. Przed wychowaniem stawia to dalekie perspektywy.

Charakteryzując dzisiejszą młodzież prof. Suchodolski stwierdził, że przypada jej żyć w niebywale trudnym okresie historycznym, w którym jak nigdy przedtem spłata się z sobą dobro i zło, prawda i fałsz. Młodzież cechuje pastróły goryczy i zawodu, ale i poszukiwania wyjścia z zagubienia. Cynizm jest często tylko zamaskowaniem umiłowania piękna.

Zadaniem szkoły wyższej jest dać młodzieży jak najlepsze rozumienie życia, pomóc w poszukiwaniu ideału. Nauka kultura umysłu wraz z ogólnym wykształceniem — oto drogi realizacji celu wychowawczego wyższej uczelni.

Po prof. Suchodolskim z referatem o środkach wychowania młodzieży wystąpił doc. dr J. Kwiatek, a przedstawił Zarząd Główny ZNP (a nie ZSP jak mylnie podaliśmy wczoraj) przedstawił koreferat.

Po przerwie południowej rozpoczęła się dyskusja, w której m. in. obszerne przemówienie wygłosił min. Żółkiewski. (ms)

Zagraniczni skrzypkowie opuszcili Poznań

(Inf. wł.)

W ciągu dnia wczorajszego wszyscy zagraniczni skrzypkowie — uczestnicy Konkursu im. H. Wieniawskiego opuścili już nasze miasto. Ostatni opuścił hotel „Bazar” w późnych godzinach wieczornych Węgier, Tibor Gasperek.

Jak poinformował mnie kierownik recepcji hotelu — p. Woźniak, wolne pokoje w „Bazarze” niedługo będą czekały na następnych zagranicznych gości. Już 19 bm. do Poznania przyjeżdże kilkudziesięcioosobowa grupa Polaków z NRF. Druga grupa naszych rodaków z Niemiec oczekiwana jest 29 grudnia. (Of)

Wypracowują zyski na budowę rafinerii w Konińskim

KROSNO (PAP)

Według wstępnych obliczeń, nasze rafinerie nafty przyniosły w tym roku akumulację w wysokości około 600 mln. zł.

Jeżeli przemysł rafinacyjny potrafi zapewnić i w następnych latach tak wysoką rentowność zakładów, to — jak przewiduje Zarząd Przemysłu Rafinerii Nafty — będzie mógł o i w ciągu 5—6 lat w pełni wypracować środki potrzebne do planowanej budowy w rejonie Konina wielkiej rafinerii o zdolności przerobowej około 2 mln. ton ropy naftowej rocznie. Warto zaznaczyć, że opracowane już w krakowskim Biu-rze Projektów Przemysłu Naftowego wstępne założenia tej inwestycji określają jej koszt na około 2,5 mld. zł.

Do 1965 roku

3 nowe elektrownie

Wielkość zasobów węgla brunatnego w okolicach Konina pozwoli na zaplanowanie — niezależnie od budowy elektrowni w Gośławicach — następnych dwóch elektrowni: w okolicy Turka w 1963 r. i w Koninie w 1965 r.

Wstępne obliczenia wskazują na uzyskanie do 1965 r. 45 tys. nowych miejsc pracy w rejonie konińskim. (V)

Pierwszy Uniwersytet Ludowy w Wielkopolsce

POZNAŃ (Radio)

Pierwszy w naszym województwie i jeden z pierwszych w kraju Uniwersytet Ludowy powstanie z początkiem nowego roku w Borzęcinkach w pow. krotoszyńskim. W tej chwili odbywają się zapisy, które przeprowadzają koła Związku Młodzieży Wiejskiej. Wykładowcami będą wybitni agronomowie, prawnicy i lekarze. (V)

Osiągnięto milion ton cukru

WARSZAWA (PAP)

17 bm. cukrownicy zdali celując swój doroczny egzamin — tego dnia bowiem do magazynów wysłana została milionowa tona cukru. Sukces ten jest tym bardziej godny podkreślenia, iż po raz pierwszy od 6 lat przemysł cukrowniczy, dzięki dużym dostawom buraka, wykonał swe roczne zadania, określone Narodowym Planem Gospodarczym.

Tegoroczna kampania cukrownicza zbliża się już ku końcowi. Do przerobu pozostało tylko ok. 3 mln. kwintali buraków na 76 mln. kwintali dostarczonych do cukrowni.

Margaryna mleczna w drodze do Poznania

GDĄSK (PAP)

Największy w kraju producent margaryny mlecznej — Zakłady Tuszczowe im. Wróblewskiego w Gdańsku przejechał do 20 grudnia na rynek całej zaplanowaną na bm. produkcję, tj. 380 ton.

Pragnąc dostarczyć konsumentom margaryny mlecznej w stanie najwyższym, zakłady natychmiast po wyprodukowaniu dostarczają tłuszczu własnymi samochodami do sklepów trójmiasta oraz do Poznania i Bydgoszczy.

Eisenhower składa samokrytykę wzywając świat atlantycki do jedności

Obrady ministrów spraw zagranicznych i szefów rządów krajów NATO

PARYŻ (PAP)

We wtorek rano odbyło się pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 15 państw NATO. Z inicjatywą zorganizowania oddzielnych spotkań ministrów spraw zagranicznych wystąpiła delegacja brytyjska. Porządek obrad ministrów obejmuje aż 12 punktów.

Mają być omówione następujące sprawy:

1) częściowe rozbrojenie; 2) problem niemiecki; 3) propozycje zawarte w listach N. A. Bułganina; 4) sytuacja na Bliskim Wschodzie; 5) polityka w stosunku do krajów Afryki; 6) przygotowania do konferencji przedstawicieli państw NATO na wiosnę 1958 roku; 7) utworzenie specjalnej organizacji do spraw pomocy gospodarczej dla krajów Bliskiego Wschodu; 8) utworzenie grupy doradców do spraw rozbrojenia; 9) sprawy atomowe i utworzenie przez państwa NATO ośrodka doświadczeń dla polskich ołowianek jądrowych; 10) utworzenie komisji naukowej przy sekretarzu generalnym NATO; 11) utworzenie komisji mającej się zająć tłumaczeniem dokumentów naukowych, w szczególności radzieckich; 12) fundacja państw zachodnich w celu finansowania badań naukowych.

Jeśli chodzi o szefów rządów — głównym tematem obrad wtorkowych była sprawa ewentualnego utworzenia baz z wyrzutniami pocisków rakietowych na terytoriach państw NATO.

W przemówieniach wygłoszonych w poniedziałek — w pierwszym dniu obrad Rady NATO przez szefów poszczególnych delegacji poruszono 8 tematów: rozbrojenie, zagadnienie Niemiec, Bliski Wschód, raporty NATO i innych organizacji międzynarodowych, polityka odnośnie Afryki, polityka odnośnie krajów słabo rozwiniętych, problemy wzajemnych konsultacji, listy premiera Związku Radzieckiego Bułganina.

Rozproszenie poglądów

Omawiając wstępne deklaracje szefów rządów krajów NATO dziennik paryski „Paris Journal” stwierdza, że „pierwszy dzień konferencji atlantyckiej upłynął pod znakiem rozbieżności poglądów”. Motywując tę ocenę dziennik przytacza wypowiedzi poszczególnych mówców. „Prezydent Eisenhower — stwierdza komentator — złożył prawdziwą samokrytykę wzywając świat atlantycki do jedności.

Prezydent Eisenhower przypomniał na wstępie okoliczności, w jakich pakt atlantycki został zawarty. Celem jego — zapewnić przyzwoite warunki do życia — jest „utrzymanie sprawy dylgowego pokoju”. Prezydent omówił postępy poczynione w kierunku zjednoczenia Europy wymieniając m. in. utworzenie europejskiej wspólnoty węgla i stali, europejskiej wspólnoty atomowej i wspólnego rynku.

Prezydent podsumował zasoby krajów NATO, wyrażając pogląd, że są one większe niż Związku Radzieckiego. Jeśli chodzi o potencjał militarny — to zdaniem prezydenta USA — państwa NATO rozporządzają najpotężniejszą na świecie machiną wojenną.

Eisenhower podkreślił, że „państwa należące do bloku atlantyckiego dążą do powszechnego rozbrojenia i do zapewnienia pokoju”. Prezydent wymienił szereg propozycji zachodnich, które jego zdaniem, w tym kierunku zmierzają. Następnie prezydent Eisenhower zwrócił uwagę na fakt wzrostu potencjału wojennego i gospodarczego ZSRR. W dziedzinie gospodarczej — powiedział — Związek Radziecki rzucił nam wyzwanie w skali ogólnosiwiatowej, obecnie szefów rządów krajów NATO dowodzi, że świat zachodni zdaje sobie w pełni sprawę ze znaczenia tego wyzwania.

Dla kogo pracuje czas

Eisenhower ostrzegł przed mniemaniem, że czas pracuje dla Zachodu i że Zachód będzie miał zawsze i we wszystkich dziedzinach przewagę.

„Jestem przekonany — powiedział prezydent — że rządy krajów należących do NATO są gotowe połączyć swe wysiłki z wysiłkami innych krajów, w tym również Związku Radzieckiego — jeśli wyrazi on takie życzenie — aby poddać istniejącą obecnie potężną siłę materialną jakiejś racjonalnej kontroli. Dopóki jednak to nie nastąpi, państwa NATO muszą utrzymywać swe siły na odpowiednim poziomie, aby zapewnić wspólnie swa bezpieczeństwo.”

Jednakże po południu, kiedy

zabrali głos szefowie poszczególnych rządów, okazało się, że zajmują oni stanowiska nie zawsze zbieżające do wznowienia NATO. I tak, premier Macmillan domagał się, aby Zachód zgodził się na podjęcie dyskusji nad propozycjami marszałka Bułganina.

Zdecydowane weto Norwegii i Danii

Premier Norwegii Gerhardsen kategorycznie odrzucił plan budowy baz pocisków rakietowych na terytorium swego kraju, stwierdzając m. in.: że jego kraj „od chwili powstania NATO przestrzega polityki, iż na terytorium Norwegii nie mogą znajdować się obce siły zbrojne, dopóki Norwegia nie zostanie zaatakowana lub zagrożona atakiem”. Gerhardsen podkreślił następnie z naciskiem: „Nie widzimy żadnej racji, aby politykę tę zmieniać. Ponadto nie zamierzamy wyrazić zgody na magazynowanie broni atomowej na naszym terytorium i instalowanie wyrzutni pocisków balistycznych średniego zasięgu”.

Pomoc gospodarcza USA dla Jugosławii będzie kontynuowana

WASZYNGTON (PAP)
Oficjalny rzecznik amerykański oświadczył w poniedziałek wieczorem, że decyzja rządu jugosłowiańskiego o zaprzestaniu pomocy wojskowej z USA nie wpłynie na dalszy rozwój amerykańskiej pomocy gospodarczej dla Jugosławii. Pomoc gospodarcza USA dla Jugosławii będzie kontynuowana również w roku 1958.

Polityczna bomba pod nogami Gaillarda

Jeszcze 5 kwietnia br., pod naciskiem francuskiej opinii publicznej utworzona została „komisja obrony praw i swobód jednostki”.



RECEPTA NA DŁUGIE ŻYCIE
Dużo przeżyć na świecie powietrze nie jest mięsa i jaj, odżywiać się prawie wyłącznie jarzynami, a można dożyć późnego wieku — oto recepta na długie życie dana przez 117-letnią mieszkankę Poltawy Lubow Puzyrkową.

10 MLN. MIESZKANCÓW NA
WĘGRZECH

„Esti Hirlap” — popularny dziennik budapeszteński podaje, że Węgry liczą obecnie 9.836 tys. mieszkańców.

NAJWIĘKSZE ZŁOŻA TYTANU
Na Ukrainie na lewym brzegu Dniepru odkryto największe w Europie złoża rud tytanu. Złoża ciągną się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych.

POWÓDZ W CZECHOSŁOWACJI
W wyniku ulewnych deszczów, jakie nawiedziły w tych dniach Czechosłowację, wystąpiły z brzegów 2 rzeki, wyrządzając poważne szkody.

RADZIECKIE MOTOCYKLE
3.435 tys. motocykli wyprodukuje w roku bieżącym przemysł radziecki. Najnowszą nowinką techniczną przemysłu motoryzacyjnego jest motocykl „M-62”. Maszyna wyposażona w czterotaktowy silnik o mocy 28 KM osiąga szybkość 110 km/godz.

POMNIK BOLÍVARA W USA
W stolicy Stanów Zjednoczonych ustawiono 12 metrowy pomnik Simona Bolívara — bohatera walk wyzwoleniczych republik południowo-amerykańskich.

„Mózgi” pod strażą policji

(Telefonem od własnego korespondenta „Głosu”)

Paryż 17 grudnia.

Głównym bohaterem paryskiej sesji Rady NATO jest prezydent Eisenhower. Przede wszystkim dlatego, że przejechał. Aż do ostatniej chwili nie wiadomo było, czy prezydent na pewno przybędzie. Mówi się, że lekarze ustąpili pod naciskiem pacjenta i pozwolili prezydentowi na tę podróż.

Eisenhower jest głównym bohaterem konferencji równoległej, że reprezentuje on najpotężniejsze państwo w atlantyckiej organizacji, państwo przyzwyczajone do dyktowania swej woli Europie zachodniej. Poza tym jeszcze dlatego, że on jeden tylko spośród atlantydwów ma tak wielki autorytet osobisty, iż dzięki niemu może łagodzić nieporozumienia zachodzące między poszczególnymi członkami NATO.

Względy sojuszu amerykańsko-francuskiego wymagały udekorowania Paryża flagami amerykańskimi. Ale na prywatnych domach nie wywieszono ani jednego gwiazdzonego sztandaru. Natomiast policja miała bardzo dużo roboty z zamazywaniem napisów antyamerykańskich, które

re w ciągu nocy pojawiły się na trasie przejazdu prezydenta z lotniska do Paryża. Gdy Eisenhower jechał do siedziby obrad NATO, w powietrze wznosił się w pewnej chwili transparent z hasłem: „Niepodległość narodowa”.

Prezydent Eisenhower wysiadł z samolotu nieco sztywnym krokiem, twarz miał zmęczoną ale uśmiechniętą. Aby pokazać, że czuje się dobrze, wygłosił na świeżym powietrzu przemówienie na cześć „sojuszu atlantyckiego, puklerza zachodniej cywilizacji”.

Przy wspólnym stole, nakrytym błękitnym sukniem i ozdobionym symboliczną różą wiatrów, zasiadli szefowie rządów 15 państw atlantyckich.

Za 15 szefami rządów zasiadło 45 ministrów spraw zagranicznych, finansów i obrony narodowej.

Za ministrami — 140 ekspertów.

W sumie, 300 „mózgów” sojuszu atlantyckiego reprezentuje 450 milionów ludzi. Mózgów tych pilnuje tysiąc inspektorów policji z różnych krajów oraz 5 tysięcy policjantów francuskich.

Wszelkie manifestacje uliczne zostały w Paryżu zakazane aż do 20 grudnia, zapewne z obawy, aby delegacje żądające pokoju nie zakłóciły atlantydom harmonii obrad.

Ale w kuluarach konferencji utrzymuje się opinia, że żadna ważna decyzja wojskowa nie zostanie powzięta w Paryżu. Konferencja NATO będzie może przedłużona ze względu na trudności w redagowaniu komunikatu końcowego. Być może zakończy się ona pompatyczną deklaracją solidarności, nie zawierającą jednak żadnych konkretnych zobowiązań. Po zakończeniu konferencji paryskiej, szefowie sztabu amerykańskiego będą mogli znaleźć inne rozwiązania, aniżeli narzucone sojusznikom wyrzutni rakietowych drogą dwustronnych układów, opłacanych dolarami. Splotnik radzieckie zablowowały działalność ogromnej machiny NATO. Świadomi impasu w jaki zabrnęli, bardziej przewidujący delegaci na sesję NATO zaczynają szukać skutecznych rozwiązań w kuluarach pałacu Chailiot.

Idea europejskiej strefy rozbrojenia szybko postępuje naprzód. Niektórzy delegaci oficjalnie mówili o przedłożeniu w swoim czasie ONZ propozycji ministra Rapackiego w sprawie strefy beżatomowej w Europie.

Z drugiej strony, przedstawiciele Kanady, NRF i Anglii naradzili się w sprawie ewentualnego zwolnienia w Szwajcarii konferencji Wschód — Zachód, zgodnie z pragnieniem wyrażonym przez premiera Bułganina.

Propozycje radzieckie szefa rządu zostały nawet, wbrew wszelkim oczekiwaniom, wpisane na porządek drugiego dnia obrad konferencji.

Wszyscy delegaci zdają sobie sprawę z konieczności wznowienia rozmów ze Związkiem Radzieckim. I gdy Macmillan oświadczył na sesji „Trzeba rozpatrzyć propozycje Bułganina”, wszyscy rozumieją, że dyplomacja rakietowa nie ma przed sobą żadnej przyszłości.

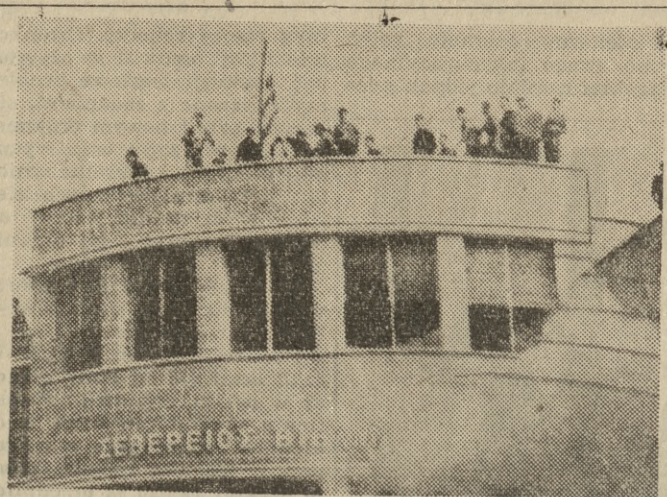
Nawet sam program konferencji został zmieniony. Zamiast obradować nad wyrzutniami rakietowymi, delegaci zajmują się przede wszystkim ogólną oceną polityki międzynarodowej. Jean BEDEL

Poludniowy Biegun Magnetyczny zdołany

MOSKWA (PAP)

Po długotrwałej i niebezpiecznej wędrówce przez śnieżne pustynie szóstego kontynentu grupa radzieckich badaczy polarnych dotarła w dniu 16 grudnia do Południowego Bieguna Magnetycznego, zakładając w jego strefie nową stację antarktyczną „Wostok”.

Stacja „Wostok”, leżąca w odległości 1.400 km od radzieckiej bazy antarktycznej „Mirnyj”, zgodnie z programem Międzynarodowego Roku Geofizycznego przystąpiła już do obserwacji naukowych.



DEMONSTRUJĄ NAWET... UCZNIOWIE

Około 500 uczniów gimnazjum pancypryjskiego w Nikozji demonstrowało w związku z debatą w ONZ nad sprawą cypryjską. (Jak wiadomo, rezolucja przyznająca narodowi cypryjskiemu prawo samostanowienia o swym losie nie uzyskała w ONZ wymaganych 2/3 głosów).

Na zdjęciu: Studenci rzucają kamieniami z dachu szkoły podczas starcia z policją.

Fot. — CAF

Plany rozwoju hutnictwa w krajach socjalistycznych

MOSKWA (Radio)

W Moskwie odbyło się posiedzenie komisji stałej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w dziedzinie hutnictwa żelaza i stali krajów — uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Komisja rozpatrzyła zagadnienia związane z koordynacją perspektywicznych planów rozwoju hutnictwa żelaza i stali oraz wytyczyła zadania mające na celu dalszy wzrost wydobycia rudy żelaza, zwiększenia produkcji koksu, surowców, stali i walcówki. (Of)

Kanał Dunaj-Odra połączy Bałtyk z M. Czarnym

Jak donosi AR, sprawa budowy Kanału Dunaj-Odra nabiera coraz bardziej realnych kształtów. Kanał ten — jak wiadomo — połączyłby z sobą dwa morza: Bałtyckie z Czarnym, a leżące nad Odrą i Dunajem miasta uczyniłby portami tych dwóch mórz. Dzięki temu przemieszczaniu można byłoby kilkakrotnie skrócić transport towarów z północnej i środkowej Europy do krajów „Lewantu”.

Związek Radziecki na posiedzeniu Ekonomicznej Komisji Gospodarczej ONZ wysunął ciekawą propozycję, która sugeruje podjęcie studiów nad możliwością utworzenia europejskiej sieci śródlądowych dróg wodnych. W grę wchodziłoby utworzenie połączeń między Dunajem a pozostałymi systemami europejskich dróg wodnych m. in. przez zbudowanie kanału łączącego Odrę z Morawą, dopływem Dunaju. Wskazuje się też sugestie, aby kanał ten miał połączenie z Górą Łabą.

Sprawa Kanału Dunaj — Odra znalazła się też na warsztacie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Celem zajęcia się tym niezwykle złożonym problemem została powołana specjalna komisja. W styczniu 1958 r. odbędzie się w Berlinie pierwsza konferencja robocza ekspertów ekonomicznych i technicznych Czechosłowacji, NRD i Polski.

Budowa Kanału Dunaj-Odra będzie przedsięwzięciem bardzo kosztownym i — rzecz oczywista — przekraczającym możliwości nawet trzech państw. Dlatego też mówi się o utworzeniu Międzynarodowego Banku, czy Towarzystwa Budowy Kanału, które podjęłoby się tę instytucję finansować. (o)

ELEKTRYCZNA ORKIESTRA

Dużym powodzeniem cieszy się w Moskwie orkiestra elektrycznych instrumentów muzycznych pod kierownictwem Wacława Meszcherina.

Wszyscy członkowie orkiestry są zawodowymi muzykami, posiadającymi odpowiednie wykształcenie. Niektórzy z nich kontynuują jeszcze naukę w konserwatorium moskiewskim. Zespół stara się stworzyć własny repertuar dostosowany do szerokiej możliwości elektrycznych instrumentów muzycznych.

Na zdjęciu: Występ orkiestry elektrycznych instrumentów muzycznych.

Fot. — CAF



W Janowie i gdzie indziej

Na temat konińskiego zagłębia węglowego rozmawiałem przed dwoma laty z grupą ekonomistów-rolników. Niektórzy z nich zastanawiali się nad pytaniem, czy warto wydobywać węgiel brunatny systemem odkrywkowym, nie szcąc równocześnie znaczne obszary gruntów użytkowanych rolniczo?

Zdania były podzielone.

Jedni twierdzili, że korzystniejszy będzie rachunek dla rolnictwa; drudzy odwrotnie, wypowiadali się za kopalnictwem węgla. Jedni i drudzy szermowali cyframi, obliczeniami, zestawieniami, rachunkiem ekonomicznym itp.

Tymczasem kopalnia konińska, opierając się na badaniach geologicznych rozszerzała swoje tereny — 300, 500, 700, 1000 i w perspektywie najbliższych lat 3000 hektarów gruntów chłopskich musi być zajętych pod odkrywkę. Napisałem, „musi” nie bezpodstawnie. Gdy bowiem pojechałem w teren i zapoznałem się z dokumentami, nabrałem od razu wyraźnego przekonania. Dokumenty zaś mówią, że na ogromnym obszarze od Konina do Kłeczewa i Kazimierza Biskupiego zalegają pokłady węgla o grubości 14—18 metrów. Takich odkrywek nie spotyka się w całej Europie. Gdy zobaczyłem żywy nurt pracy ludzi i maszyn, gdy w wyobraźni ujrzałem gigantyczny okrąg przemysłowy, sytuacja stała się dla mnie jasna —

rolnictwo musi zrezygnować z powierzchni ziemi na rzecz bogactwa, które kryje się w jej głębi.

Chodzi tylko o to, aby chłop, oddając grunty pod kopalnię, nie wyszedł na tym interesie, jak przysłowiowy Zabolocki na mydle. Dotychczasowa praktyka nasuwa poważne obawy pod tym względem. Komisja wojewódzka badająca te sprawy stwierdziła protokolarnie, że:

„Działalność zarówno kopalni jak i pozostałych przedsiębiorstw, biorących udział w budowie okręgu przemysłowego, niejednokrotnie daleko odbiegała od tego, co zwykliśmy określać mianem praworządności. Kopalnia rozpoczęła w 1948 roku zajmowanie terenów prywatnych bez właściwej podstawy prawnej. Był to początek niezadowolonych chłopów. Kopalnia nie spieszyła się do uregulowania stanu prawnego, a w szczególności do wypłacenia należnych odszkodowań. Dodać należy, że pewne sprawy o odszkodowania nie zostały uregulowane do dnia dzisiejszego”.

Początek niezadowolonych chłopów...

W Koninie powiedziano mi, że najbardziej nabolala sprawa w Janowie, we wsi, która cała „leży na węglu”. Pojechałem tam, by porozmawiać z zainteresowanymi. Zatrzymałem się u Feliksa Linika. I oto co od niego usłyszałem:

— My znamy domiślość planów gospodarczych, z pełnym zrozumieniem odnosimy się do żądań kopalni. W marcu 1957 r. oddaliśmy dobrowolnie podstępne prace po kilka hektarów obsianej zbożem ziemi. Kończy się rok, i nie dostaliśmy odszkodowania ani gruntu zamienionych. Gorzej, bo z ziemi oddanej kopalni musimy płacić podatek i realizować obowiązkowe dostawy. Grożą nam nawet egzekucja...

Feliks Linik jest radnym gromadzkim i pełnomocnikiem interwencji w WRN, ba, nawet w Ministerstwie Rolnictwa. Wszędzie go zapewniano, obiecywano załatwić, ścisano rękę, ale jak dotąd podatek i obowiązkowe dostawy z ziemi użytkowanej przez kopalnię wiszą, jak miecz Damoklesa, nad głowami chłopów. Tak samo nie mogą się doczekać odszkodowania. Ba, Józefowi Kaźmierczakowi powiedziano w kopalni, że odszkodowanie za plony żyta z oddanych 2 hektarów otrzyma, gdy... wykona obowiązkowe dostawy. Nonsens? Najoczywistszy. Bo jak może chłop wykonać plan dostaw zboża, skoro nie zebrał ani kilograma z ziemi, z której wydobywa się już węgiel?

Nie wiem, jak to się stało, ale lotem błyskawicy, czy też pantoflową pocztą, rozszedła się wieść, że przyjechał dziennikarz i bada sprawę odszkodowań. W chacie Linika zaroilo się od ludzi: Wincenty Linik, Celestyna Lipińska, Józef Lewandowski, Genowefa Uruška, Józef Piekarczyk, Adamina Kurowska, Adam Wasowicz, Józef Kaźmierczak i inni. Wszyscy z żalami, z pretensjami, z dokumentami. Łącznie oddali do dyspozycji kopalni 38 ha ziemi. Wszyscy otrzymali podatkowe nakazy wykonawcze, wezwania do oddawania zboża, żywa i ziemniaków, tylko od marca do końca listopada nie dostali odszkodowań za spódlowane z oddanej ziemi plony, ani za samą ziemię. Wynika wyraźnie z dokumentów, którymi

Niewidomi uczestniczą w konkursie dobrego czytania

W związku ze zbliżającą się 150 rocznicą urodzin Ludwika Braille'a — twórcy pisma dla niewidomych — odbył się w Bydgoszczy konkurs dobrego czytania dla niewidomych. Udział w nim wzięło 16 uczniów szkół specjalnych. W wyniku konkursu dwóch jego uczestników — Franciszek Zagdański i Jerzy Simiński, wezmą udział w ogólnopolskiej imprezie czytelnicy dla niewidomych, organizowanej w Warszawie w styczniu 1958 r. (PAP)

Sprawy dnia (3)

RÓŻNICE

Zapytaliśmy paru, tak zwanych inteligentnych ludzi, czy znają nową ordynację wyborczą do rad narodowych. Bez wahania — przytaknęli... po czym na próżno usiłowaliśmy z nich „wyciągnąć” zawarte w ordynacji innowacje. Pardon, dwu orientowało się, że na listach obecnie będzie więcej kandydatów niż dany okręg posiada mandatów, trzeci bąknął o „jakichś okręgach przemysłowych”. Umówmy się, że o tych sprawach pomówimy następnym razem. A teraz...

Przed wszystkim — jest nowa ordynacja krokiem naprzód, czy może zmiany w niej są natury wyłącznie formalnej? Bezspornie nowa ordynacja oznacza postęp w dziedzinie demokratyzacji SYSTEMU WYBORCZEGO, a ponadto została uzupełniona szeregiem przepisów PRAWA WYBORCZEGO. Na poparcie tej tezy — pozwólcie, że rozważymy konkretne fragmenty nowej ordynacji (z wyłączeniem dotyczących zwiększenia liczby kandydatów na listach i powołania przemysłowych okręgów wyborczych, które to postanowienia są sztańdardowymi argumentami potwierdzającymi demokratyzację systemu wyborczego).

A więc — ordynacja przewiduje składki rad mniejsze liczebnie. Jest to ważne postanowienie, sprzyjające sprężystości działaniu rad. Lepiej mniej radnych — a dobrych. Równocześnie ordynacja ustala, że minimalny skład gromadzkiej rady winien wynosić 15 radnych (zamiast 9). Również ta zmiana jest istotna, bowiem zdarzało się do tej pory, że gromadzka rada podejmowała uchwałę pracowocną... dwoma głosami.

Rezygnuje się również obecnie z pseudo-funkcji zastępcy radnego, która nie zdała egzaminu. Nowa ordynacja stanowi, że w wypadku wygaśnięcia mandatu, rada może powołać do pełnienia funkcji z danego okręgu tego kandydata z listy, który kolejno zdobył w wyborach największą liczbę głosów. Co więcej, ordynacja określa, że w wypadku niepodjęcia przez radę narodową takiej decyzji, gdy w okręgu wyborczym co najmniej połowa mandatów jest nie obsadzona — zarządza się wybory uzupełniające w okręgu (zarządza je Prezydium WRN, do WRN zaś — Rada Państwa).

Nadzwyczaj ważne są przepisy ordynacji o prawie rad do pozbawienia radnego mandatu, jeśli został skazany za przestępstwo, sprzeniewierzył się słubowaniu, naruszał godność radnego, uchylał się od prac w radzie ponad pół roku. Również wyborcy za pośrednictwem organizacji, która kandydaturę radnego zgłosiła, mogą przedstawić wnioski o odwołanie członka rady, wskazując, że zawiodł on ich zaufaniem.

Z kolei parę słów o przepisach nowej ordynacji wyborczej, zmierzających w kierunku pogłębienia demokracji wyborczej. Ojóż dopuszcza się obecność męzów zaufania w lokalu wyborczym — w czasie głosowania i ustalania wyników wyborów. Osoby te wyznaczone być mogą tylko przez organizację, która w okręgu zgłosiła listę kandydatów (a więc według wszelkiego prawdopodobieństwa — komitety Frontu Jedności Narodu).

Obecnie składy terytorialnych komisji wyborczych zostały powołane przez rady narodowe (WRN) powołania powiatowe, RN w Poznaniu — dzielnicowe, a nie jak dawniej — ich prezydium. Każdy obywatel uzyskał, zgodnie z nową ordynacją, prawo zaskarżenia krzywdzącej go decyzji w sprawach spisu wyborców (np. nieuzasadnione pominięcie).

Inną istotną zmianą w obecnej ordynacji wyborczej do rad narodowych jest przepis, mocą którego powołana została Centralna Komisja Wyborcza na okres całej kadencji rad, a nie tylko dla wypełnienia czynności związanych z odbyciem głosowania. Równocześnie ordynacja poleca powołanie stałych komisji mandatowych w radach. Trzeba wspomnieć i o tym, że okres wyłożenia do wglądu spisów wyborców został zmieniony. Wreszcie niepodobna nie zwrócić uwagi na charakterystyczny przepis ordynacji, który dopuszcza — w ściśle uzasadnionych okolicznościach — wprowadzanie zmian w już zarejestrowanych listach kandydatów.

Tak przedstawiają się, w największym skrócie, różnice. Jest ich sporo i napawają optymizmem.

ZET.

Wkrótce brytyjskie »sztuczne słońce«?

Według informacji Reutera — uczeni brytyjscy, pracujący nad o-kiełnieniem potęgi bomby wodorowej i wykorzystaniem jej do celów pokojowych, są na progu „nowej rewolucji przemysłowej”.

Agencja wyjaśnia, że w zespole elektrycznym „Zeta” w Harwell, uczeni pod kierownictwem fizyka australijskiego — Petera Thome-mana, uzyskali temperaturę ponad 5 milionów stopni i wydzielili neutrony z rozpalonej masy gazów. Cytując wypowiedź uczonego z Cambridge — Georga Thomsena, Reuter stwierdza, że według najbardziej optymistycznych przewidywań, potęga termojądrowa o nieograniczonej mocy (odpowiadająca „sztuczemu słońcu”), może zostać osiągnięta za 15 lat. Zaznacza on: „Być może, osiągnięta „Zeta” przewyższała osiągnięcia rosyjskie i amerykańskie, jeśli chodzi o uzyskanie tak wysokiej temperatury”.

Agencja UP informuje o twierdzeniu uczonych brytyjskich, iż uzyskali oni temperaturę wyższą o 100 razy od temperatury powierzchni Słońca, Ostatecznym celem doświadczeń w Harwell ma być uzyskanie temperatury 100 milionów stopni, odpowiadającej temperaturze środka Słońca. (b)

Sputniki nadal krążą

Do godz. 6 rano, dnia 16 bm. radziecki sputnik nr 2 dokonał 602 obrotów wokół globu ziemskiego. W tym czasie sputnik nr 1 okrążył Ziemię już 1099 razy.

I. G. Farben nie chce płacić

W dniach od 13 do 15 bm. obradował w Warszawie Sekretariat Międzynarodowego Komitetu O-

świecimskiego. W celu poinformowania opinii publicznej o wynikach tych obrad, odbyła się 16 bm. w gmachu ZBoWiD — konferencja z udziałem dziennikarzy prasy krajowej i zagranicznej.

Sekretarz generalny MKO, Hermann Langbein (Austria), przedstawił obecny stan pertraktacji przedstawicieli MKO z I. G. Farbenindustrie o odszkodowania dla tych b. więźniów Oświęcimia, którzy pracowali niewolniczo w przedsięwzięciu tego koncernu na terenie obozu oświęcimskiego. Jak wiadomo, sprawa ta ciągnie się już od marca br. Przedstawiciele IG stwarzają coraz to nowe trudności w przyznaniu odszkodowań, nie chcą uznać argumentów MKO. Komitet stoi na stanowisku, że nie wolno robić żadnych różnic między b. więźniami narodowości niemieckiej, uprawnionymi do otrzymania odszkodowania a więźniami politycznymi innych krajów. Drugą rozbieżnością pomiędzy stanowiskiem obu stron jest to, że IG chce wyłączyć z odszkodowań rodziny po zamęczonych więźniach względnie tych, którzy w obozach pracy IG, na zlecenie kierowników zbrodniczego koncernu, zostali poddani selekcji i jako słabi fizycznie (niezdolni do niewolniczej pracy) — wysłani do komór gazowych Brzeżinki. W tej sprawie delegacja MKO przedłożyła odpowiednio do kumenty.

MKO upoważnił delegację do prowadzenia dalszych pertraktacji z IG, przy czym MKO czyni wszystko ze swej strony, by zaspokoić słuszne żądania b. więźniów bez względu na ich różnice narodowościowe czy przynależności państwowe.

Sekretarz MKO — Odette Elina (Francja), poinformowała dziennikarzy o sprawie konkursu na międzynarodowy pomnik w Oświęcimiu. Przypomniała ona, że idea uczczenia pamięci 4 milionów pomordowanych więźniów Oświęcimia z 27 krajów Europy, została podjęta z inicjatywy delegacji polskich „oświęcimiaków”. O wielkim zainteresowaniu, jaki wywołał ten konkurs, świadczy fakt, że udział w nim zgłosiło 665 artystów i architektów z 37 krajów świata. (PAP)

Narciarze już... łamią nogi

Szósty rok działalności sudeckiej grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zainaugurował wczoraj rano ratownik — Stanisław Kiezuń z wysokogórskiego schroniska „Samotnia”.

Na toboganie zwiózł on, z położonej na wysokości 1260 m kotłiny Małego Stawu do Karpacza — narciarza juniora wrocławskiego AZS, który jako pierwszy w tegorocznym sezonie zimowym złamał nogę w Karkonoszach. (PAP)

Małżeństwo w liczbach

Żony w oczach mężów

Po poprzedniej ankiecie „Słowa Polskiego” wśród małżonków, kolejna ma mężów. Spośród 371 uczestników ankiety, 266 (73,5 proc.) wybrałoby ponownie swe małżonki na żonę, 30 — nie, nieodczuwających było 14 i jeden... antyfeminista. Na wspólne małżeńskie wieczory zgadza się 263 małżonków, 103 — nie. Tylko 46 osób nie pamięta o imieninach żony i 42 nie zauważa (a kieszonki) nowej sukni żony. Nie ma natomiast jedyności co do upiększania urody pań kosmetykami, 124 mężów zgadza się na kosmetyki („tak, iacznie z mądrym...”), 147 — nie („przez z tym kitem!”). Tylko 34 mężów gospodaruje pieniędzmi, 129 wspólnie i w 202 wypadkach gospodaruje żona. Tylko 45 małżonków nie zauważyło wady u lepszej połowy. Wady są różne: upór, nerwowość, kłótniowość, zadręczenie. Inne: „budzi mnie gdy chrapie”, „pali papierosa”, „nie zna języków obcych”. A zalety? Najczęściej: pracowitość, o-szczędność, gospodarność. 291 mąż twierdzi, że żona ma więcej zalet niż wad, 66 — więcej wad i jeden nieodczuwający („Jeszcze nie policzyłem”).

Wniosek: małżeństwa uczestników ankiety są szczęśliwe. (Z)

Nowe osiągnięcia naszych chemików

W Zakładach Przemysłu Chemicznego w Pabianicach pomyślnie zakończono trwające tam od dwóch lat prace nad metodą produkcji dwóch nowych, wartościowych, nie produkowanych dotychczas w Polsce, barwników. Są to: białkiet helantrenowy i czerwony metalokompleksowy typu „Cibalar”. Barwniki tego rodzaju, służące do barwienia tkanin, były dotychczas sprowadzane z zagranicy.

K. JAŻWIECKI

(Ciąg dalszy na str. 4)

Za pięć lat — IV Konkurs

III Międzynarodowy Konkurs im. H. Wieniawskiego mamy już poza sobą. Wypada sobie teraz życzyć, aby następny (za 5 lat) IV Konkurs, niezależnie od tego czy innego nastawienia czynników decydujących, odbył się również w Poznaniu, żeby konkursy im. H. Wieniawskiego stały się ostatecznie i nierozdzielnie związane z tradycją kulturalną naszego miasta.

Podsumowując wrażenia konkursowe, nie sposób pominąć faktu, że tegoroczna impreza była popisem sprawności organizacyjnej — co zresztą zgodnie potwierdzili w wypowiedziach prasowych i radiowych nasi goście z zagranicy i kraju. Bardzo dużo serdeczności i gościnności okazała skrzypkom publiczność poznańska. Wszystko by więc było „na medal”, gdyby nie pewne zastrzeżenia natury nie tyle organizacyjno-poznańskiej, co ogólnie organizacyjno-merytorycznej.

Pierwsze odnosi się do pewnych „ale” dotyczących konkursów w ogóle, pianistycznych czy wiolinistycznych. Nie podważając w niczym słuszności orzeczeń jury III Konkursu im. H. Wieniawskiego trzeba by jednak, uważam, poddać pewnej rewizji regulamin konkursu, mający zagwarantować przecież zbliżoną do idealnej bezstronności oceny. Warto przypomnieć przepisy w tej mierze obowiązujące w podobnych imprezach np. Konkursie im. Królowej Elżbiety w Brukseli (vide informacja w „Głosie” z dnia 16. 12. br.), przepisy zmierzające właśnie w kierunku zapewnienia jak

największej obiektywności orzeczeniom jury. Powtórze: w myśl tych zasad kandydat musi np. zaprzeczyć, że nie był uczniem zasiadającego w sądzie jurora.

Drugą uwagą na marginesie III Konkursu jest udział w nim ekipy polskiej. Jak wiadomo, do imprezy zgłoszonych zostało 8 naszych skrzypków. Jeden z nich (Kucharski) nie wytrzymał nerwowo i wycofał się jeszcze przed eliminacjami I etapu. Do drugiego etapu zakwalifikowało się troje (Kaliszewska, Keszowski, Płoszaj). Do finału tylko Płoszaj, który ostatecznie otrzymał wyróżnienie. Pięć lat temu było lepiej: II miejsce Wandy Wilkomirskiej, nazwiska Iwanowa, Palulisa i Stankiewicz w finale. Jak więc widać, tego roku nasi skrzypkowie nie popisali się. Dlaczego? Czy przestaliśmy być muzykalnym narodem, który wydał z siebie Chopina i Wieniawskiego? Czy wiolinisci nasi byli słabo przygotowani do tak poważnych występów? Czy brak u nas ostatnio (poza Harasiewiczem) — co zresztą potwierdził również Konkurs Chopinowski w 1955 r. — talentów, zadańków na przyszłych Menuhinów i Ojstrachów?

Mam wrażenie, że przyczyną mimo wszystko należy szukać

w przygotowaniu do turnieju. Przyjrzyjmy się laureatom: Komissarow ma za sobą wiele koncertów, Fajn była uczennicą Ojstracha, Harth koncertował na całym świecie, ma dużą rutynę, Ara i Erduran studiowali w Nowym Jorku, Paryżu i Moskwie. Poza tym mają oni jeszcze mniejsze lub większe obycie estradowe, szlifujące talent. Tego ostatecznego szlifu brak skrzypkom polskim. Znamy oni tylko estrady polskie, polskie szkoły muzyczne, polskich profesorów. Nie uchybiając w niczym naszym znakomitym pedagogom, uznając ich wielki wkład pracy i wysoki poziom sztuki, jaką reprezentują — nie od rzeczy będzie jednak zauważyć, że to wszystko jeszcze nie prowadzi i nie doprowadziło też do sukcesu naszych skrzypków w bardzo silnej konkurencji zagranicznej Konkursu. Wniosek: więcej stypendiów polskim młodym wirtuozom na wyjazdy za granicę celem pogłębienia studiów w Paryżu, Nowym Jorku czy Moskwie, więcej występów publicznych, otrzaskania z estradą i publicznością.

Pięć lat — to kawał czasu, wiele można w tym okresie zbudować. Można również się nauczyć. Biorąc powyższe pod uwagę i rozważając tegoż, powodzenia polskim skrzypkom w IV Konkursie im. H. Wieniawskiego życzy

MAK

Karol RZEMIENIECKI

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego posiadającego kwalifikacje wymagane przez Związek Spółdzielni Spożywców z dłuższą praktyką przyjmie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie, ul. Czerwonej Armii 33, tel. 374. Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. K7669

Samodzielne krawcowe i krawców poszukuje zaraz Państwowa Operetka Poznańska. Zgłoszenia: Sekretariat Operetki, Poznań, ul. Niezłomnych 1a, pokój 38. K7751

Księgową, samodzielną siłę do administracji oraz fachowca do sprzedaży części samochodowych poszukuje zaraz przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36804g.

1 pracownika do straży przeciwpożarowej, sprzątaczkę i 1 ślusarza przyjmie zaraz Fabryka Papieru w Czerwonaku, pow. Poznań. 36805g

Dojarza z pomocnikami do 60 krów przyjmie. Mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36897g.

3 księgowych na stanowiska starszych księgowych na usamodzielnione gospodarstwa zaangażuje zaraz Zespół Ogrodniczy Wolin. Wymagane pełne kwalifikacje i staż pracy w księgowości PGR. Wyznaczenie według U. Z. P. z dnia 4. VII. 1957 r. Oferty kierować do Zespołu PGR Wolin, ul. Świerczewskiego 18, woj. Szczecin. K7749

KONKURS

na stanowisko głównego księgowego
OGŁASZA

RADA ROBOTNICZA I DYREKCJA
SZCZECIŃSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ
W SZCZECINIE, ulica Ludowa 11/12

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie ekonomiczne, 6 lat praktyki w zakresie ekonomicznym, w tym co najmniej 3 lata na stanowiskach kierowniczych.

Uposażenie miesięczne: do 3.500,— zł plus premia.

Oferty wraz z odpisami dokumentów przyjmie do dnia 28 grudnia 1957 r. Dyrekcja, Szczecin, ul. Ludowa 11/12. K7854

ZARZĄD GS „SCH.” w Kamieńcu, pow. Kościan zawiadamia

I prosi swych członków, aby podjęli zwroty od udziałów za rok 1956 w terminie do dnia 29 grudnia 1957 r. Niepodjęte w terminie zwroty zostaną zapisane na dobro funduszu zasobowego. K7757

Praca

Ekspedientka samodzielnie do sklepu piekarniczo-cukierniczego, z kaucją potrzebną zaraz do małżeństwa bezdzietnego. — Zgłoszenia: Poznań, 27 Grudnia 2, firma „Ewa”. 36887g

Gospośia dochodząca starości zatrudnia szuka pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 36714g.

Gospośia samodzielnie potrzebna zaraz do rodziny lekarza. Września, ul. Staszica 14. 36735g

Nauka

Tańców towarzyskich uczyć. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 31564g

Kurs pisania na maszynach organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 633-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 36939g

Kupno

Kupię silnik elektryczny 1400 obr. 220/380 5 kW trójfaz. gwiazda. Oferty: Wł. Kaczmarek, Wronki, Kręta 6. 36999g



ZEGARKI

radzieckie, angielskie
niemieckie i inne
już od 800 zł

PRAKTYCZNE
UPOMINKI
ŚWIĄTECZNE

poleca

Jubiler

W SKLEPACH:

POZNAŃ, ul. Czerwonej Armii 57
ul. A. Lampego 10
ul. Kraszewskiego 4
St. Rynek, (vis a vis Koziołków ratuszowych)
ul. Chrobrego 37
Gniezno, Rynek 19
Jarocin, ul. Śródmiejska 13
Kalisz, ul. Słowiańska 27
Leszno, ul. Świerczewskiego 10
Ostrow, ul. 1 Maja 22
Piła, ul. 1 Maja 22

K7563

OGŁOSZENIA DROBNE

Skóry surowe skupuję po cenach pełnowartościowych. Poznań, Rynek Łazarski. 36900g

Kupię zaraz maszyny ręczne (błędaki) na prąd zmienny oraz urządzenia sklepowe. Zygmunt Musiakiewicz, rzeźnictwo, Wilczyń, pow. Konin. 47759p

Kupię prasę hydrauliczną o ciśnieniu 300 atmosfer do wyściskania roślin. J. Podolski, Tuszów Narodowy, pow. Mieles, woj. Rzeszów. 47925p

Sprzedaż

Na gwiazdkę! Komplet likierów, kieliski ozdobne, złote brzozy, zabawki, wózek do lalek poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 36205g

Sprzedam traktor „Urusus” nowy na start. Gorzów, Puszkina 14 m. 1. 47753p

Nutrie 5-miesięczne ciemne, samice, sprzedam. Schneider, Poznań, ul. Rataje 40. 36873g

Sprzedam samochód osobowy w dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 58. 36872g

Zamienię dachówczarkę z podkładami na platformę względnie motocykl, różnicę dopłacię. Gniezno, Myśliwiecka 5. 47926p

Sprzedam samochód osobowy „Skoda” po kapitalnym remoncie. Właściciel: Międzyrzecz, Marian Winiarski, Lipowa 5. 47927p

Sprzedam spacerówkę na łożyskach oraz żelazne łóżeczko dziecięce. Poznań, Wyspiańskiego 15 m. 11. 37181g

Motor Deutz 18 KM na ropę w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tartak, Dobieszczyzna, pow. Jarocin. 47928p

Spiesznie sprzedam ciągnik Diesel na ropę 2-cylindrowy na gumach, na chodzie. Wittek, Pomarzan ki, poczta Jaroszewo, pow. Wągrowiec. 36665g

Sprzedam 1 trójkę lisów piesaków i samce rozpiodowe. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 36669g.

Sprzedam pięć szamotów, przenośne: kłofowy, żelazny. Poznań, ul. Gwar di Ludowej 18 m. 22, od godz. 17—20. 36874g

Sprzedam radio „Amati” 11-lampowe klawiszowe. Stankiewicz, Poznań, Słowackiego 32 (dom w ogrodzie). 36875g

Sprzedam nowy akordeon marki „Weltmeister” 80-basowy, 8-registrowy. Poznań, ul. Strzałowa 6 m. 28. 36680g

Sprzedam pięć kłofów przenośnych. Poznań, Marchlewskiego 52 m. 1. 36742g

Plaszcz skórzany, jutosłowiński, nowy, duży rozmiar sprzedam. Poznań, tel. 525-15. 36688g

Lokale

Samodzielne — pokój z kuchnią na Starym Mieście, zamienię na większe lub równorzędne z ogródkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36682g.

Zamienię samodzielne — pokój z kuchnią, duże, przy rynku Bernardyńskim, na podobne z możliwością garażowania samochodu osobowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36683g.



Dnia 16 grudnia 1957 r. zasnął w Bogu, moja najukochańsza mamusia, nasza najdroższa siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.
z Kurnatowskich

Katarzyna Nyklewicz

przeżywszy lat 82.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej Jeżyckiego.
W smutku pogrążona
CÓRKA Z RODZINA
Poznań, ul. Zurawia 10/12 m. 32. 37227g



Dnia 16 grudnia 1957 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 77 lat, śp.

Karol Mondral

artysta-malarz i grafik.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżyckim.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, 20 bm., o godzinie 8 w kościele O. O. Palotynów.
W smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SIOSTRA, WNUCZEK
I RODZINA
Poznań, Warszawa, Szczecin. 37295g



Dnia 16 grudnia 1957 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz ukochany brat, szwagier i wujek, śp.

mgr Stanisław Matuszewski

przeżywszy lat 65.
z Wylatowa
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm., o godzinie 11 w Wylatowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZENSTWO I RODZINA
37208g

NAJMILSZYM UPOMINKIEM GWIAZDKOWYM ARTYKUŁY SPORTOWE

KTÓRE

na sezon zimowy

POLECA

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI
UŻYTKU KULTURALNEGO W POZNANIU

DLA SZEROKICH RZESZ SPOŁECZENSTWA

oraz dla przedsiębiorstw organizujących z funduszy zakładowych, socjalnych i innych akcje świetlicowe, wczasów świątecznych, obozów turystycznych - wycieczkowe, przykładowe kółka sportowe, kółka krajoznawcze itp.

a w szczególności:

OBOWIE NARCIARSKIE m. fnn. Import. „Alpina”
ochraniające boczne do butów narciarskich po 9,— zł
tusze do konserwacji obuwia po 3,80 zł
narty dziecięce i młodzieżowe

NARTY MĘSKIE turyst., zjazd.-ślalomowe, wyczynowe, biegowe od 255 zł
parafina do nart „Zet” 1, 2, 3 i 4 od 3,80 zł
smar do nart podkładowy, na suchy śnieg, uniwersalny od 9,50 zł
paski do nart po 9,50 zł

WIĄZANIA DO NART paskowe, linkowe, bezpłeczkowe „Start III”
linki zapasowe do wiązań narciarskich po 12,85 zł
ściągacze tylnie do wiązań narciarskich od 4,— zł
podkładki do wiązań narciarskich po 2,40 zł
paski napalcowe do wiązań narciarskich od 7,70 zł
paski boczne do wiązań narciarskich od 9,95 zł
dziobki do nart po 34,— zł
dźwignie drabinkowe do wiązań po 6,20 zł
szczęki do wiązań narciarskich od 10,— zł
zaczepy boczne do wiązań narciarskich po 5,45 zł

KIJE NARCIARSKIE tenkinowe i leszczynowe
talerzyki do kijów i groty
rękawice hokejowe dla gracza i bramkarza od 531,— zł
spodnie hokejowe dla gracza od 196,— zł
kije i siatki do hokeja na lodzie

ŻYŻWY młodzieżowe i saneczkowe dziecięce od 36,— zł
FLORETY włoskie i francuskie oraz klingi zapasowe
maski floretowe i szermiercze
szpady francuskie i belgijskie od 74,— zł
rękawice floretowe i szablowe od 55,— zł
rękawice bokserskie 2—16-uncyjne od 163,— zł

PILKI siatkowe, koszykowe, nożne, ręczne i rugby
obuwie piłkarskie, kolarskie, kolarzki itp.
chlebaki od 60,— zł, raportówki od 122,— zł
puszki żywnościowe od 20,— zł
namioty 2- i 4-osobowe od 1.120,— zł
liny tatarnicze i haki skalne

KOMPLETY PINGPONGOWE (siatki, rakietki, stojaki, piłki) po 90,— zł
rakietki pingpongowe, stoły pingpongowe i piłeczki pingpongowe
wrotki
komplety luznicze dziecięce po 60,— zł
gry „I TY TRAF”
bilardy piramidkowe i karambolowe
stoliki szachowe od 665,— zł i szachy od 78,— zł
ubrania treningowe czysta wełna po 750,— zł
spodnie narciarskie, wiatrówki, skafandry, pilotki
czapki lyżwiarskie i narciarskie, skafandry narciarskie

ORAZ DAJSZY BOGATY ASORTYMENT INNYCH
ARTYKUŁÓW, SPRZĘTU I UBIORÓW SPORTOWYCH

DO nabycia w Poznaniu w Sklepie Sportowych

PLAC WOLNOŚCI 6
ULICA LAMPEGO 2
ULICA CZERWONEJ ARMII 7
ULICA CZERWONEJ ARMII 61
ULICA SZKOŁNA 1
ULICA GŁOGOWSKA 38

ORAZ W SKLEPACH SPORTOWYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA

INFORMACJI UDZIELA RÓWNIEŻ

HURTOWNIA SPORTOWA W POZNANIU, ulica Szkolna 5, I piętro
telefon 91-49

Zguby

Cudzoziemiec nazw. Tor-doir zgubił okolicą Starego Rynku teczkę z dokumentami. Uczciwy znalazca proszony jest oddać za wynagrodzeniem w Ho telu Bazar w Poznaniu. 37214g

Różne

Uwaga! Przyjmuję do garbowania i farbowania skóry futerkowe, baranie. Garbarnia i Farbiarnia Skór Futerkowych, Poznań, Wroniecka (na rożku Mokrej). 32102g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 34458g

Hartowanie, cementowanie, wykonuje „Harto-Metal” Poznań, Noskowski 4, tel. 39-16 (przy Operze). 36127g

Suknie ślubne, balowe, nylonowe. Welony, nakrycia do chrztu nylonowe. Ubrania oraz rzeczy żałobne poleca wypożyczalnia: Poznań, Dzierżyńskiego 61. 36626g

Talon na samochód maolitrażowy (realizacja: grudzień, styczeń, Simca lub Spartak) zamienię z lekarzem na talon z numerem powyżej 4400. Oferty Biuro Ogłoszeń, Wrocław, Piotra Skargi 20, pod nr 000062. K7796

Dziurki w bieleńcu i konfekcji lekkiej, okretke, podnoszenie oczek duże ilość wykonam zaraz. Poznań, Kopernika 1 m. 3. 36658g

Lekarzowi dr. med. Witoldowi Grochowskiemu, Poznań, Garbary 5 (dawn. ul. Racyńskich) składa serdeczne podziękowanie za wyleczenie z ciężkiej choroby. Halina Fagaso-wa, Janikowo, pow. Mogiła. 47929p

KUPIMY KAŻDĄ IŁOŚĆ

MAKU

niebieskiego i białego

po korzystnych cenach.

DYREKCJA POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW
GASTRONOMICZNYCH — KAWIARNIE
POZNAŃ, ul. Wielka 19, tel. 40-66 i 89-39
K7765

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKAŁNYCH POZNAŃ - GRUNWALD

ulica Grunwaldzka nr 55

ZAMIENI

dwa lokale handlowe przy ul. Małeckiego o powierzchni 25,5 oraz 20 m² na pokój z kuchnią każdy. Warunki zamiany do omówienia w Zarządzie przy ulicy Grunwaldzkiej 55. K7710

HOTEL „ORBIS - BAZAR” W POZNANIU

aleje Marcinkowskiego 10

ogłasza przetarg

na dzierżawę szatni.

Oferty prosimy składać w terminie do dnia 23 grudnia 1957 r.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12.

Blizszych informacji udziela dyrekcja. K7847

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE

HANDLU WEWNĘTRZNEGO

W POZNANIU, ul. Traugutta 1/9

ogłasza

przetarg ograniczony

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „BEDFORD”, typ MW, cena wywołania zł 23.744,58 na dzień 30 grudnia 1957 r., godzina 10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywołania.

Ogłędzin pojazdu można dokonać na 3 dni przed przetargiem w warsztacie głównym, przy ul. Traugutta 34. K7822

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-1.

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego posiadającego kwalifikacje wymagane przez Związek Spółdzielni Spożywców z dłuższą praktyką przyjmie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie, ul. Czerwonej Armii 33, tel. 374. Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. K7669

Samodzielne krawcowe i krawców poszukuje zaraz Państwowa Operetka Poznańska. Zgłoszenia: Sekretariat Operetki, Poznań, ul. Niezłomnych 1a, pokój 38. K7751

Księgową, samodzielną siłę do administracji oraz fachowca do sprzedaży części samochodowych poszukuje zaraz przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36804g.

1 pracownika do straży przeciwpożarowej, sprzątaczkę i 1 ślusarza przyjmie zaraz Fabryka Papieru w Czerwonaku, pow. Poznań. 36805g

Dojarza z pomocnikami do 60 krów przyjmie. Mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36897g.

3 księgowych na stanowiska starszych księgowych na usamodzielnione gospodarstwa zaangażuje zaraz Zespół Ogrodniczy Wolin. Wymagane pełne kwalifikacje i staż pracy w księgowości PGR. Wyznaczenie według U. Z. P. z dnia 4. VII. 1957 r. Oferty kierować do Zespołu PGR Wolin, ul. Świerczewskiego 18, woj. Szczecin. K7749

KONKURS

na stanowisko głównego księgowego
OGŁASZA

RADA ROBOTNICZA I DYREKCJA
SZCZECIŃSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ
W SZCZECINIE, ulica Ludowa 11/12

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie ekonomiczne, 6 lat praktyki w zakresie ekonomicznym, w tym co najmniej 3 lata na stanowiskach kierowniczych.

Uposażenie miesięczne: do 3.500,— zł plus premia.

Oferty wraz z odpisami dokumentów przyjmie do dnia 28 grudnia 1957 r. Dyrekcja, Szczecin, ul. Ludowa 11/12. K7854

ZARZĄD GS „SCH.” w Kamieńcu, pow. Kościan zawiadamia

I prosi swych członków, aby podjęli zwroty od udziałów za rok 1956 w terminie do dnia 29 grudnia 1957 r. Niepodjęte w terminie zwroty zostaną zapisane na dobro funduszu zasobowego. K7757

Praca

Ekspedientka samodzielnie do sklepu piekarniczo-cukierniczego, z kaucją potrzebną zaraz do małżeństwa bezdzietnego. — Zgłoszenia: Poznań, 27 Grudnia 2, firma „Ewa”. 36887g

Gospośia dochodząca starości zatrudnia szuka pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 36714g.

Gospośia samodzielnie potrzebna zaraz do rodziny lekarza. Września, ul. Staszica 14. 36735g

Nauka

Tańców towarzyskich uczyć. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 31564g

Kurs pisania na maszynach organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 633-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 36939g

Kupno

Kupię silnik elektryczny 1400 obr. 220/380 5 kW trójfaz. gwiazda. Oferty: Wł. Kaczmarek, Wronki, Kręta 6. 36999g

Andrzej Sobkowiak

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w środę, 18 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W smutku pogrążona
ŻONA
Poznań, ul. Zagonowa 31. 37258g

Zdzisław Wolsztyniak

starszy instruktor Wydziału Rent i Pomocy Społecznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, długoletni i wzorowy pracownik i zacny kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 14,30 na cmentarzu parafii Bożego Ciała w Poznaniu, ulica Bluszczerwowa.

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY
NARODOWEJ W POZNANIU
RADA MIEJSCOWA ZW. ZAW. P. P. I S.
K7837

Wojciech Ślebioda

emerytowany komisarz obwodowy.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 grudnia br., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWIE, WNUKI I RODZINA
Chlewiska, p-ta Kazimierz Włkp., Gdynia, Łódź. 37285g

„Koziołki“! Gdzie?...

Poznańskie „Koziołki“ w przeważeniu między trykamiem czyli ciąganiem losów, wpadły na pomysł zorganizowania zbiorowej go nitwy za... szczęściem. Znaleźć je będzie można już od rana w Nowy Rok w czterech (tylko!) punktach Poznania w postaci kuponów o wartości 5 tysięcy zł. Warunek wyruszenia na losy, to oddanie po pięć wypełnionych (ważnych) kuponów gry w dniach 22 i 23 grudnia br.

Mniej szczęśliwi poszukiwacze niech się nie martwią, a nuż padnie na ich numer nagroda (ma być kilkanaście) 2,5 tysiąca zł!

Druga niespodzianka dla wytrwałych „koziołkowców“ graczy będzie wprowadzony z nowym rokiem stały zwyczaj podwójnego losowania każdej gry. Pierwsze niedzielne losowanie (główne) bez zmian. Natomiast innowacją jest przeznaczenie 5 proc. ogólnych wpływów (np. od 3 mln, zł — 150 tysięcy zł) na tzw. „loterie pocieszenia“, której losowanie odbywać się będzie we wtorki lub środy. Oczywiście, 5 wylosowanych przedmiotów numerów, nie wchodzi w rachubę. W „powtórcie“ brać się będzie pod uwagę tylko 4 i 5 trafień.

Poza tym zostanie wprowadzony, zgodnie z życzeniami graczy, w „Koziołki“ i czytelników „Głosu“, trzy-odcinkowy kupon.

Niebawem — jak dochodzą wieści z Ministerstwa Finansów — Po znańska Gra Liczbowa „Koziołki“ zostanie przekształcona w przedsiębiorstwo terenowe, podlegające Prezydium Rady Narodowej. Dochód traktowany będzie w dalszym ciągu, jako fundusz specjalny na budownictwo mieszkaniowe w Poznaniu i innych miastach Wielkopolski. (emp)

Nagrodeni architekci

Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury w Warszawie przyznał co roku nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie urbanistyki i architektury.

W ubiegłym roku kilku architektów poznańskich otrzymało już takie nagrody.

W roku bieżącym natomiast przyznano nagrodę III stopnia inż. arch. inż. arch. Henrykowi Jaroszowi, Jerzemu Lisiewiczowi i Januszowi Wellengerowi za zrealizowany projekt Hali Wystawowej nr 14 na Międzynarodowych Targach Poznańskich. (yz)

Grudzień	Imieniny:
18	Bogusława i Gracjana
środa	

Teatr

OPERA — godz. 19 „Hrabina“; POLSKI — g. 19 „Lekkomyślna siostra“; NOWY — godz. 19 „Ich dwóch“; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Hrabina Marica“; MARCINEK — nieczynny.

Kino

APOLLO — g. 9, 12, 14, 16, 18 i 20 „Wierny mąż“ (ang., 18 l.); g. 11 „Epizod“ (dokum.); BALTYSK — g. 16, 18 i 20 „Dwie godziny“ (polski, 16 l.); RIALTO — od g. 10-20 „Indyjski wojownik“ (panoram.); USA, 12 l.; WARTA — g. 10 i 11 „Dzielną krawczykę“ (bajka); g. 12, 14, 16, 18 i 20 „Wróg publiczny nr 1“ (franc., 18 l.); godz. 18.45 — dokum.; MUZA — g. 10-20 „Przemysł“ (NRF, 16 l.); MINIA-TURKA — g. 16, 18 i 20 „Droga nadziei“ (włoski, 14 l.); WOJSKO-WE — godz. 19.30 „Godzina“ (japoński, 14 l.); CZERNASTKA — g. 14, 16, 18 i 20 „Miałem 7 córek“ (włosko-franc., 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 i 19.30 „Karuzela neapolitańska“ (włoski, 14 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Młyn na Padzie“ (włoski, 16 l.); OSIEDLE (Debiec) — godz. 16, 18 i 20 „Trzy starty“ (polski, 7 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Sobór w Konstancji“ (czeski, 14 l.); HURTNIK (Antoninek) — godz. 17 i 19 „Pierwsze porwy“ (radz., 14 l.); ZNIECZ (Fabianowo) — godz. 18.30 „Raj kapitana“ (ang., 16 l.); FOTOPLASTIKON — od godz. 9-21 „Indie“.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznańska 249 m
15.10 — Fala ludowa; 15.30 — Aud. dla dzieci starszych; 16.05 — Melodie cygańskie, op. 20; 16.15 — Muz. rozrywkowa; 16.45 — Aud. historyczna; 17 — Kącik spikera; 17.25 — Tańce ludowe; 17.40 — Wolna Trybuna Radiowa; 17.55 —

Szukamy odpowiedzi

Redakcyjni „specje“ od spraw handlu częstokroć są bezradni wobec zadziwiających pytań naszych Czytelników, znajomych i swoich „krewnych“. Nie potrafią np. wyjaśnić, jaka jest różnica między rentownością, a naszym handlem. Dlaczego tak trudno dziś o oset, a łatwo o manko itd. itp. Uznali w końcu swą niekompetencję ale pytania nadal czekają na odpowiedzi.

Zwróciliśmy się do kierownika katedry Techniki i Ekonomiki Handlu WSE prof. dr Lechosława Siejaka z prośbą o wyjaśnienie nam takich wątpliwości. Niektóre pytania są niedyskretne lub być może złośliwe, w dodatku prosiłoby o krótkie wypowiedzi. Ciężkie zadanie czekało więc Profesora. Po wyczerpaniu obszernej listy pytań chcemy już umiarkowanie porozmawiać o handlu. Pogląd cenionego naukowca na problemy przeprowadzanych zmian modelowych, jego propozycje dotyczące miejscowego handlu pomogą na pewno tej reorganizacji. Na razie uroczymy jednak do tych „mało poważnych“, a przecież istotnych wątpliwości.

— Jak Pan myśli, po co są „Delikatesy“ i „Galluxy“?

— Są przysłowiową „Mekką“ dla nabywców deficytowych na rynku towarów, zwłaszcza importowanych. Są dodatkowym i drażniącym miejscem zakupów dla nabywców artykułów sprzedawanych również w typowych sklepach branżowych, a dla wciąż jeszcze znakomitej większości nabywców — sklepem upominkowym, w którym poczynione nadmierne wydatki są najczęściej związane z kalendarzem. W tym ostatnim przypadku wielkość i rodzaj zakupów są odwrotnie proporcjonalne do czasu jaki upłynął od ostatniej wypłaty. C'est la vie!

— Czego nie znalazł Pan ostatnio w poznańskich sklepach?

— Zakupu towarów dokonuje ten, kto prowadzi budżet domowy. Nie tylko w moim wypadku — prowadzi go żona, a ja jestem tylko... ministrem finansów.

Z jej relacji wynika, że nadal (chyba od kilku lat?) nie ma ciepłej bielizny dziecięcej w pełnym wyborze, a damskiej prawie zupełnie brak. Należą się za to (nie tylko za to) naszemu handlowi dystrybucyjnemu wyrazy „rajskiego“ oburzenia. Swoją drogą w stosunku do niewiast św. Dy-

Znaleziono

W dniu 27 XI br. około godziny 13 znaleziono na ulicy Szmarzewskiego portamonetkę z pieniędzmi. Bliskość informacji udzielił redakcja „Głosu Wielkopolskiego“ w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — pokój 62.

Muzyka; 17.58 — Opow. Czesława Michalskiego pt. „Woda życia i śmierć“; 18.55 — muzyka i aktualności; 19 — Koncert chopinowski; 19.30 — Felieton literacki; 19.40 — Stare leż niezapomniane melodie; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Melodie baletowe; 20.45 — Wiersze Jerzego Klęski; 21 — Słuchamy muzyki ludowej; 21.30 — Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.55 — Aud. estradowa — „Co nowego w Szamotulach“; 22.30 — nocny koncert symfoniczny; 23.07 — Melodie na dobranoc.

Wiadomości; 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Telewizja

19 — Polska Kronika Filmowa; 19.15 — „Poznajemy świat i jego dzwiny“; 19.35 — Chwila muzyki — Adam Harasiewicz przy fortepianie; 19.40 — 5 minut przed światem; 19.50 — Antykwarialat filmowy — „Profesor Wileczur“ (prod. polskiej z omówieniem).

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO (al. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17); APTEKI: Dzierżynskiego 144, Głogowska 72, Ostrorowska 8, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutele 8, Główna 53; PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA (Al. Marcinkowskiego 21) — czynna od godz. 8-20.

Na marinesie



— Już teraz załatwiam sprawunki świąteczne, bo przed Gwiazdką może być wielki tłok... „Ludas Matyi“

Dziś: HANDEL

kułów przez żony i matki z ich budżetów rodzinnych. Wynika z tego, że oddziaływanie administracyjne nie jest na pewno skutecznym środkiem a przynajmniej łagodzącym trapiący nas problem alkoholizmu.

Uważam, że wśród środków najważniejszych — poza represją społeczną, zawodową i sądową — na pierwszym miejscu należy postawić sprawę absolutnego zakazu sprzedaży i podawania alkoholu młodzieży w zakładach żywienia zbiorowego, obojętnie czy przebywa sama czy w towarzystwie starszych. Równolegle należy prowadzić szeroką akcję uświadamiającą o skutkach alkoholu prowadzoną w szkołach i zakładach pracy, zwłaszcza przez lekarzy. W zakresie represji karno-administracyjnej i zawodowej — zastrzyczyć wymiar kary dla młodzieży i sprzedających, względnie obsługujących w handlu i żywieniu zbiorowym. Alkoholików poddać obowiązkowi przymusowej rejestracji i ewidencji w dzielnicowym komisariacie MO w ścisłym porozumieniu z kierownictwem i radą zakładową ich zakładu pracy. Tylko zastosowanie różnych środków przeciwdziałania może szybko przynieść pożądany efekt.

Rozmawiał: Z. SĘK

Piórem reportera

Centrala 81-11

— Proszę wewnętrzną 150...
— Zajęty.
— Poczekam.
— Proszę bardzo.
— Wewnętrzny 155.
— Łączę.

„Słownik“ telefonistek z Centrali nr 81-11 ogranicza się do kilku wyrazów:

— No, nie zawsze — śmieje się pani Maria Piekarska, która „zły zjadła“ na pracy w centrali. — Czasem telefonujący nie może lub nie chce zrozumieć, że nasza centrala posiada tylko 10 numerów łączących, a wewnętrznych jest 180. Chwila zwłoki z połączeniem denerwuje naszych „klientów“, — Złuszczają się.

— Ale na ogół dobijający się do centrali są...

— Grzeczni — podchwytuje p. Maria.

— A ile pani przyjmuje dziennie telefonów?

— Setki. W ciągu 7 godzin nie odkładam słuchawki od ucha.

— To chyba nudna praca?

— Ach, wcale nie. Uprzejmość telefonujących, a tych jest większość, daje pewną satysfakcję. My ze swej strony, bo pracując tu z koleżanką, też Maria, staramy się spełniać życzenia naszych klientów. To znaczy łączyć jak najszybciej.

P. Maria, która już od 1923 r. pracuje w centrali, dodaje jeszcze, że do obciążenia linii przyczyniają się w dużej mierze „To-to-Lotek“ i „Koziołki“. W soboty i niedzielne telefony się „urywają“. Najbardziej gorącym okresem są jednak dni przedświątecz-

Coś dla smakoszy

— Tak, tu Rymar, dyrektor naczelny „Goplany“.

— Co nowego w zakładzie?..

— Przed wszystkim zwiększiliśmy produkcję herbatników z cukrem, które są rozchwytywane w sprzedaży. Już w najbliższym czasie dostarczać ich będziemy blisko 30 ton miesięcznie, a więc kilkakrotnie więcej niż obecnie. A poza tym wzrośnie także produkcja drożdży. Ostatnio zaimportowaliśmy 144, Głogowska 72, Ostrorowska 8, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutele 8, Główna 53; PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA (Al. Marcinkowskiego 21) — czynna od godz. 8-20.

zakupów przedświątecznych



Poznańscy do maksimum wykorzystują pierwszy mróz i śnieg. Na wszystkich poznańskich „trasach zjazdowych“, jak „Teatralka“ i „Golecin“, najstarsi i najmłodsi z zapalem poddają się urokowi białego szaleństwa.

Właśnie mama z dwójkiem swych pociec robi ostatnie przygotowania przed zjazdem z „Golecinskiego „Wzgorza“. Próba wypadła pomyślnie. Następnym razem spotkamy się chyba na... Kasprowym.

Fot. K. Przychodzki

Począ

w okresie świąt

W celu usprawnienia usług pocztowo-telekomunikacyjnych, przedłuża się od dzisiaj godziny pracy następujących placówek pocztowych do godz. 21: Poznań 1 (23 Lutego), Poznań 3 (Plac Wiosny Ludów), Poznań 5 (Wilja), Poznań 6 (Rynek Jeżycki).

Ponadto czynne są przez całą dobę placówki centralne: Poznań 4 (ul. Głogowska 17) w pełnym zakresie, Miejski Urząd Telekomunikacyjny (23 Lutego) w zakresie telekomunikacyjnym.

W okresie świątecznym czynne będą poza placówkami centralnymi, otwartymi bez przerwy: w niedzielę, 22 bm. od godz. 9-11 i 15-18 w pełnym zakresie Poznań 1, 3, 5 i 6; w wigilię, 24 bm. do godz. 15; 25 bm. — placówki nieczynne; w dniu 26 bm. od g. 9 do 11 placówki Poznań 5 i 6 — w zakresie ograniczonym.

Będę także ambasadorem polskiego hokeja w mej ojczyźnie...

Panuje opinia, że jednym z największych sportowców wśród członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Polsce — jest ambasador Wielkiej Brytanii — p. Alfred Berthoud.

Podczas jednego z wywiadów p. Berthoud zdradził się, że najchętniej uprawiał hokej na trawie — sport bardzo popularny w Anglii. PZH, pragnąc rozszerzyć sieć swych kontaktów sportowych, pragnie nawiązać bliższe kontakty z hokeistami jego Ojczyzny, przeto zwrócił się do ambasady z prośbą o pośrednictwo.

Sprawa zainteresowała się oczywiście sam ambasador, który w ub.

Informujemy

Zainteresowanie bałem sylwestrowym, który odbędzie się w Hali nr 14, jest bardzo duże. Bilety ukażą się w sprzedaży w piątek. Zakłady pracy mogą już składać zamówienia zbiorowe na bilety. Zgłoszenia — codziennie od godz. 8-15 pod numerem telefonu 518 91 lub od godz. 13-15, telefon nr 637-89.

Poradnia zawodowa dla młodzieży organizuje prelekcje o zawodach dla wychowawców i rodziców młodzieży klasy VII. Trzecia z kolei prelekcja odbędzie się 13 bm. o godz. 13 w Szkole Podstawowej nr 15 przy ul. Berwińskiej.

Plenarne zebranie Koła Przedwodników PTT-K odbędzie się 19 bm. o godz. 18 w sali Domu Turysty. Obecność obowiązkowa (zabrać legitymację PTT-K i przewodnika oraz opaskę).

19 bm. o godz. 18 w Sali nr 17 UAM (Al. Stalingradzka 1) odbędzie się wykład asystenta Zakładu Psychologii UAM — mgr. Marii Tyszkowej pt. „Dlaczego niektóre dzieci źle się uczą“.

Znow wypadek tramwajowy

Wczoraj w godzinach rannych miała miejsce przy zbiegu ulic Fredry i Lampęgo kraksia uliczna. Przyczepa tramwajowa wozu linii „4“ odjechała od pierwszego wagonu i uderzyła w tramwaj linii „8“. Na skutek wypadku 5 osób musiało odwieźć do szpitala im. Pawłowa na opatrunek.

(Of)

SPORT

Krótko

ZNANY W POZNANIU trener w zapasnictwie — Jerzy Krawczyk ostatnio tak „zapalił“ się do dżudo, że ma zamiar uprawiania i prowadzenia treningów wyłącznie w tej dyscyplinie sportu.

USA POKONAŁY BELGIĘ w meczu tenisowym o Puchar Davisa — 3:2. Dzięki temu zwycięstwu, Amerykanie po raz czternasty wystąpią do walki finałowej przeciw Australii. Decydujące spotkanie o cenne trofeum odbędzie się 26-28 bm. w Melbourne.

Totalizator przygotowuje nowe rewelacyjne zmiany

Toto-lotkowe „szaleństwo“ ogarnęło całą Polskę. Z każdym niemal tygodniem wzrasta ilość nadsyłanych rozwiązań, których ostatnio wpłynęła rekordowa liczba — ponad 11 milionów. Jak wygląda sytuacja w Poznaniu? Z takim pytaniem zwróciłem się do dyrektora poznańskiego Oddziału Totalizatora Sportowego — p. Adamowicza.

Zainteresowanie Totalizatorem, a szczególnie Toto-Lotkiem jest na naszym terenie bardzo duże — powiedział mi rozmówca. Świadczy o tym liczba nadesłanych w grudniu rozwiązań, 1 bm. wpłynęło 550 tys., 8 bm. 770 tys., a na ostatnie zakłady Toto-Lotka wpłynęło 880 tys. rozwiązań. Mniejszym zainteresowaniem cieszy się ostatnie zakłady piłkarskie Totalizatora. Były to zresztą ostatnie zakłady piłkarskie w tym roku i następne dopiero zorganizujemy w styczniu.

— Przepraszam, że przerywam, ale... Ile było rozwiązań trafnych w tym tygodniu?

— Niestety, nie było ani jednej „szóstki“. Natomiast kuponów z pięcioma trafieniami mamy w Poznaniu bardzo dużo. Przykładowo w ostatnich zakładach aż 15 z czego 5 przypada na teren. 270 kuponów wpłynęło z czterema trafieniami.

Nareszcie na łyżwach!

W dniu dzisiejszym uruchomila KS Warta przy ul. Maratońskiej własne lodowisko. Dostępne również dla niestowarzyszonych. „Brawo!“ — dop. red.) W związku z tym przystąpił do treningów hokeistów „Zielonych“, którzy będą mieli jednego lokalnego przeciwnika w sekcji AZS.

Rozmawiał: WL. OFIERSKI